

UZASADNIENIE

do wniosku o nadanie rondu drogowemu u zbiegu ulic: Warszawskiej i Fryderyka Chopina w Tomaszowie Mazowieckim nazwy „Rondo im. Lecha i Marii Kaczyńskich”.

Na terenie miasta Tomaszowa Mazowieckiego wiele nazw ulic, placów, rond, parków i skwerów nosi imię znanych postaci historycznych, których biografie wpisały się na stałe w dzieje narodu polskiego. Są to zarówno ulice stanowiące główne arterie miasta, jak i ciągi komunikacyjne zlokalizowane na osiedlach mieszkaniowych i w poszczególnych dzielnicach miasta. Postacie, o których mowa związane są nie tylko z historią naszego miasta, ale również z historią Polski. Do najznamienitszych patronów ulic Tomaszowa Mazowieckiego zaliczyć należy w szczególności Prezydentów RP jak Ignacy Mościcki, czy Gabriel Narutowicz. Nadanie rondu zlokalizowanemu w Tomaszowie Mazowieckim u zbiegu ulic: Warszawskiej i Fryderyka Chopina w Tomaszowie Mazowieckim nazwy „Rondo im. Lecha i Marii Kaczyńskich” ma na celu upamiętnienie prof. Lecha Kaczyńskiego - Prezydenta Polski oraz Jego oddanej małżonki Marii Kaczyńskiej, którzy zginęli w 2010 roku w katastrofie w Smoleńsku.

Prezydent Lech Kaczyński był Prezydentem o bardzo sprecyzowanej wizji społecznej, gospodarczej i politycznej, którą w zdecydowany i skuteczny sposób realizował. Posiadał gruntowne wykształcenie. Był absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Przez wiele lat pracował naukowo na Uniwersytecie Gdańskim oraz Uniwersytecie Warszawskim. Specjalizował się w dziedzinie prawa pracy. Od 1978 roku działał w Wolnych Związkach Zawodowych, a w 1981 roku będąc delegatem gdańskiego NSZZ „Solidarność” na I Zjeździe Krajowym Delegatów związku, wybrany został na członka komisji programowej.

W stanie wojennym za aktywność w ruchu solidarnościowym został internowany. Po uwolnieniu powrócił do działalności opozycyjnej. W maju

1990 roku został I wiceprzewodniczącym NSZZ „Solidarność”. W wyborach parlamentarnych w czerwcu 1989 roku zdobył mandat senatora. W okresie od dnia 12 marca do 31 października 1991 roku pełnił funkcję Ministra Stanu ds. Bezpieczeństwa w Kancelarii Prezydenta RP oraz nadzorował prace Biura Bezpieczeństwa Narodowego. W wyborach parlamentarnych w 1991 roku uzyskał mandat posła z list Porozumienia Centrum. Od początku swojej działalności politycznej w Polsce demokratycznej postulował lustrację i dekomunizację w życiu publicznym.

Był Prezesem Najwyższej Izby Kontroli. W ogromnym stopniu przyczynił się do wzrostu zaufania społecznego do tej instytucji i przeobraził ją w skuteczny organ kontroli państwowej.

W latach 2000-2001 był Ministrem Sprawiedliwości i Prokuratorem Generalnym. Szybko stał się jednym z najbardziej skutecznych członków rządu. Jego działania, dążące do zerwania z obowiązującą w Polsce od lat liberalną polityką karną, spowodowały wzrost zaufania społecznego do wymiaru sprawiedliwości.

W 2001 roku ponownie uzyskał mandat posła na Sejm IV kadencji. Pełnił funkcję przewodniczącego sejmowej Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej.

Wysokie poparcie oraz zaufanie społeczne pozwoliło mu zostać prezydentem Warszawy w latach 2002-2005. Rządy w stolicy rozpoczął pod hasłami zlikwidowania korupcji oraz przywrócenia ładu i porządku publicznego. Podjął skuteczne działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w mieście.

W dniu 1 sierpnia 2004 roku w 60. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego otworzył Muzeum Powstania Warszawskiego w Warszawie.

W 2005 roku został wybrany pierwszym Prezydentem niepodległej III Rzeczypospolitej Polskiej. Urząd objął dnia 23 grudnia 2005 roku po złożeniu przysięgi przed Zgromadzeniem Narodowym.

Prezydent Lech Kaczyński był orędownikiem Polski solidarnej, która szuka swoich korzeni w wielkiej potrzebie wspólnoty. Propagował postawy patriotyczne, wytworzył atmosferę „dumy z polskości”.

Uważna lektura wystąpień, listów i wywiadów prezydenta Kaczyńskiego przekonuje, że za tą prezydenturą stała spójna wizja państwa i społeczeństwa. W swoim postrzeganiu narodu jako otwartej wspólnoty obywateli Prezydent Lech Kaczyński wpisywał się w nurt patriotyzmu - nowoczesnego, refleksyjnego i otwartego. Był to prawdziwy maż stanu, który posiadał wielką wiedzę historyczną, interesował się ekonomią, współczesną polityką światową i na te tematy nie rzadko dyskutował z wybitnymi specjalistami. Państwo, jego rola, obowiązki wobec Narodu, były dla prof. Lecha Kaczyńskiego niezwykle istotne i taki testament zostawił Polsce do wykonania.

Prezydent Lech Kaczyński miał własną – odważną i ambitną – wizję polityki zagranicznej, którą dookreślały polska racja stanu, dążenie do umacniania niepodległości i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, wzmacnianie struktur państwa, zwiększenie znaczenia Polski w Europie i w świecie. Polska w jego planach miała należeć do grona najważniejszych państw Unii Europejskiej. Pragnął, by Polska była na arenie międzynarodowej krajem silnym politycznie i gospodarczo, ale siłą potencjału ludzkiego i gospodarczego. Widział Polskę jako lidera w naszej części Europy. Zawsze stawiał honor i prestiż Polski na pierwszym miejscu i zabiegał, aby taka polityka zagraniczna była przez Polskę prowadzona.

Wreszcie chciał, by Polska była krajem sprawiedliwym dla swoich obywateli, uporządkowanym wewnętrznie, zamożnym zamożnością rodaków. Jego praca na urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej była nakierowana na realizację tego programu.

W czasie swojej prezydentury odszukał i uhonorował odznaczeniami tych polskich bohaterów, którzy walczyli o wolność Polski w czasie II wojny światowej oraz w czasach „Solidarności”, kiedy budziła się tożsamość narodowa.

Przed wszystkim Prezydent Lech Kaczyński był niezłomnym obrońcą polskiej racji stanu, występował w obronie najważniejszych wartości i do końca służył Ojczyźnie. Był niekwestionowanym patriotą.

Jego tragiczna śmierć w katastrofie smoleńskiej z pewnością zainteresowała świat ludobójstwem katyńskim, dokonanym 70 lat temu na polskich oficerach. Leciał do Katynia z delegacją najważniejszych ludzi w państwie, aby oddać hołd zamordowanym Polakom. Zaangażowany do samego końca. Zginął wraz ze swoją żoną Marią 10 kwietnia 2010 roku, będąc na służbie.

Pani Maria Kaczyńska – jego małżonka, zawsze była przy swoim mężu, wspierając Go w najbardziej trudnych momentach.

Małżonka Prezydenta RP często patronowała organizacjom charytatywnym. Wspierała swoim autorytetem środowiska artystyczne, kultywujące rodzimą kulturę i tradycję, bowiem interesowała się sztuką - teatrem, muzyką, baletem. Bardzo ważna dla niej była promocja własnego ukochanego kraju. W imieniu Prezydenta uczestniczyła jako specjalny wysłannik Prezydenta RP w wielu uroczystościach międzynarodowych, reprezentując *de facto* głowę państwa polskiego.

Nade wszystko ceniła sobie życie rodzinne.

Prezydent i Pierwsza Dama nie mieli tematów tabu. Ci poważni ludzie świata polityki - byli przede wszystkim dwojgiem kochających się ludzi. Ujęli rodaków tym, jak bardzo silne było ich uczucie, i jak w szczerzy, naturalny sposób drobnymi gestami je sobie okazywali. Tych splecionych dłoni nie da się zapomnieć. Można by rzec, że tak ramię w ramię szli przez całe życie, do końca....

W dniu 18 kwietnia 2010 roku Lech Kaczyński oraz Maria Kaczyńska zostali pochowani w bazylice archikatedralnej św. Stanisława i św. Wacława na Wawelu.

Mając na uwadze wyjątkowe zasługi Pary Prezydenckiej dla narodu polskiego i dziedzictwa narodowego, wnioskujemy o upamiętnienie tragicznie zmarłych pod Smoleńskiem Lecha Kaczyńskiego Prezydenta RP i jego żony Marii Kaczyńskiej, nadając nazwę ronda **u zbiegu ulic:**

Warszawskiej i Chopina w Tomaszowie Mazowieckim

„Rondo im. Lecha i Marii Kaczyńskich”.

Na zakończenie można by rzec krótko:

*Byli odważni – choć wielu brakowało odwagi,
Byli honorowi – wśród tych bez honoru,
Służyli Polsce – kiedy wielu służyło tylko sobie,
Byli wierni zasadom – w świecie pełnym zdrady.*

W tych okolicznościach naturalnemu w warunkach dojrzałej demokracji szacunkowi, jaki winni jesteśmy głowie państwa i Jego żonie

- My wszyscy –


i Ci, którzy prezydenta aktywnie popierali, podzielali jego wizję państwa,

i Ci, którzy zachowywali krytyczny dystans –

mamy dziś szansę uhonorować tę prezydenturę.

Mamy szansę oddać jej sprawiedliwość i, niezależnie od dzielących nas naturalnych różnic, uznać ją za wspólne dobro naszego odrodzonego państwa.

Za wnioskodawców



Krzysztof Kuchta

Przewodniczący Rady Miejskiej